

**Merci, Charlie!**  
Autor tekstu: **Nina Sankari**

**W** czasie, gdy nasze media emocjonowały się procesami, które zamierzają sobie wzajemnie wytoczyć Wicepremier Andrzej Lepper i Aneta Krawczyk w związku z tzw. seksaferą, umknęło ich uwadze rozpoczęcie procesu o dużym znaczeniu, a związanego z tzw. aferą karykaturową: islamiści kontra satyryczny tygodnik *Charlie Hebdo*.

## Afera karykaturowa

Przypomnijmy fakty. 30.09.2005 duński dziennik *Jyllands-Posten* zamieszcza 12 karykatur Mahometa. Są one odpowiedzią 12 rysowników na skargę pisarza Kíre Bluitgena, który nie może znaleźć chętnych do wykonania ilustracji do jego książki o Mahomecie w związku z klimatem zagrożenia po zamordowaniu w Danii reżysera Theo van Gogha. Publikacja karykatur w artykule poświęconym wolności słowa i autocenzurze wywołuje początkowo reakcję oburzenia części środowisk muzułmańskich w Danii; w październiku 2005 jedenastu ambasadorów krajów muzułmańskich domaga się spotkania z premierem Danii w tej sprawie, ale nie zostaje przyjętych. Pozew złożony przeciwko redakcji w duńskim sądzie przez Towarzystwo Islamskie Danii zostaje oddalony.

Organizacja deleguje z wizytą do krajów arabskich imama Ahmada Abu Labana, który podgrzewa nastroje wśród muzułmanów przy pomocy manipulacji polegającej na dodaniu do 12 duńskich karykatur 3 innych, bardzo drastycznych (np. przedstawiających Mahometa ze świńskim ryjem albo jako pedofila czy zoofila-sodomitę), nigdy niepublikowanych w *Jyllands-Posten*. Następuje fala gwałtownych wielotysięcznych protestów muzułmanów na całym świecie.

Redakcja dziennika początkowo odmawia złożenia przeprosin powołując się na zasadę wolności prasy, jednak w końcu ugina się pod presją i przeprosza muzułmanów za obrazę. Członkowie reakcji *Jyllands-Posten* otrzymują pogróżki, ostrzeżenia o podłożeniu bomby w siedzibie redakcji itd.

W geście solidarności z duńskimi dziennikarzami i w akcie obrony wolności prasy szereg redakcji na świecie decyduje się na przedruk karykatur. We Francji jako pierwszy publikuje karykatury dziennik *France Soir*, przez co redaktor naczelny traci stanowisko (jak wielu innych dziennikarzy różnych redakcji na świecie, które opublikowały karykatury). 8.02.2006 *Charlie Hebdo* decyduje się na publikację karykatur „przez solidarność i dla zasady”, dodając do reprodukcji 12 duńskich karykatur jeszcze jedną przedstawiającą na okładce Mahometa lamentującego: „Ciężko jest być kochanym przez durniów”. Rada Francuskich Muzułmanów usiłuje bezskutecznie zająć nakład. Pismo rozchodzi się w 160 tys. egzemplarzy, następnie 400 tys. dodrukowanych egzemplarzy zostaje również sprzedanych. W Polsce karykatury zamieszcza Rzeczpospolita, za co rząd polski jako jedyny na świecie wystosuje oficjalne przeprosiny. Pozostałe rządy nawet jeśli dystansują się lub potępiają publikację karykatur, nie przeproszają za działalność wolnej prasy pozostającą w demokratycznych krajach poza sferą rządowych kompetencji. W marcu 2006 siedem duńskich organizacji muzułmańskich składa pozew przeciwko redaktorowi naczelnemu *Jyllands-Posten* oskarżając go o znieważenie, ale sąd uniewinnia oskarżonego, uznając, że karykatury nie były obraźliwe i nie miały na celu poniżenia muzułmanów.

## Islamiści kontra Charlie Hebdo

We Francji, gdzie szereg gazet i czasopism opublikowało karykatury, trzy organizacje islamskie, m.in. Unia Organizacji Islamskich oraz Wielki Meczet Paryża, złożyły pozew przeciwko *Charlie Hebdo* w sprawie o publiczne znieważenie grupy osób z powodu ich religii. W pozwie stwierdza się m.in., że opublikowanie karykatur było aktem „agresji” wobec muzułmanów. Proces rozpoczął się 7.02.2007 w Pałacu Sprawiedliwości w Paryżu. Adwokaci tygodnika, którzy oparli linię obrony na pojęciu wolności słowa jako podstawowej wartości demokratycznej, zwrócili się do polityków o wystąpienie w obronie tej wartości. Swego wsparcia udzielili tygodnikowi liczni politycy, m.in. centrowy kandydat w wyborach Racionalista.pl

prezydenckich i lider UDF François Bayrou i I Sekretarz Partii Socjalistycznej François Hollande. W ostatniej chwili nadeszło niespodziewane poparcie ze strony ministra spraw wewnętrznych i wyznań Nicolasa Sarkozy, który stwierdził, że „woli nadmiar karykatur od ich braku”. Redaktor naczelny *Charlie Hebdo* przed wejściem na salę sądową powiedział, że w każdej demokracji istnieje prawo do satyry. Wyrok w sprawie ma być ogłoszony 15.02. 2007.

## Wystąpienie Caroline Fourest, świadka w procesie

Caroline Fourest, redaktor *Charlie Hebdo*, dziennikarka i pisarka, autorka m.in. *Pokusy obskurantyzmu*, w której krytycznej analizie został poddany sojusz części lewicy z islamistami, 11.02. wystąpiła w programie Ijustice, odpowiadając na bardzo istotne pytania, które wiążą się z tym procesem, a mianowicie pytania o granice wolności słowa, o prawo do uprawiania satyry, o próby ograniczania tej wolności pod przykryciem hasel antyrasistowskich.

Dziennikarka opowiedziała się za prawem do wolności słowa rozumianym także jako prawo do śmiania się z religii, zaznaczając przy tym, że w przypadku opublikowanych karykatur nie chodziło o islam w ogóle, ale o integrystów islamskich. Odpierając zarzuty islamistów o rasizm, Caroline Fourest przypominała, że *Charlie Hebdo* wielokrotnie był oskarżany o obrazę uczuć religijnych ze strony katolickich fundamentalistów i zawsze dotąd wygrywał procesy. Zdaniem dziennikarki w państwie laickim, jakim jest Francja, symbole religijne nie są nietykalne. Islamiści pod pretekstem obrony przed rasizmem usiłują ograniczać wolność słowa i przywrócić karę za bluźnierstwo. *Charlie Hebdo* występuje natomiast zarówno przeciwko rasizmowi, jak i przeciwko integryzmowi religijnemu.

Jednocześnie Caroline Fourest zastrzegła, że nie jest stronnikiem niczym nieograniczonej wolności, uznając m.in. właśnie rasizm, nawoływanie do nienawiści rasowej za nieprzekraczalną granicę wolności słowa. Powołała się przy tym na udział tygodnika w kampaniach antyrasistowskich, np. akcji potępienia działania paryskiej policji zatrzymującej nielegalnych imigrantów (tzw. „sans-papiers”) podczas wydawania darmowych posiłków, zwracając jednocześnie uwagę na nieobecność jej adwersarzy w tych akcjach.

Konkludując dziennikarka powtórzyła, że prawo do żartów z religii to nie rasizm, lecz jedna z fundamentalnych wolności, na których opiera się Francja. Wygrana islamistów w sprawie przeciwko *Charlie Hebdo* oznaczałaby, że we Francji nie można byłoby w przyszłości krytykować żadnej religii.

## Charlie, broń mnie!

We Francji, kraju o najdłuższej tradycji laickiej, gdzie za czasów Rewolucji Francuskiej zniesiono przestępstwo bluźnierstwa, a w 1905 r. skutecznie oddzielono państwo od kościołów, prawo pozwala krytykować religie, żartować z księdza, rabina i imama i oby tak pozostało. Wolno tam jeszcze śmiać się ze świętości, nie ryzykując przy tym skazania za obrazę uczuć religijnych i mam nadzieję, że proces tygodnika *Charlie Hebdo* tego nie zmieni.

W Polsce każdy brak z góry należnej rewerencji wobec ludzi Kościoła jest poczytywany za skandal, a gdy dotyczy papieża — za przestępstwo. Umieszczanie symboli religijnych w jakimkolwiek innym kontekście, niż adoracja, prowadzi prostą drogą do więzienia, nawet gdyby dotyczyło to przekazu artystycznego. Nie wolno żartować nie tylko z hierarchów kościelnych czy symboli religijnych, nawet żarty z obskurantyzmu, jeśli tylko jest on religijny (v. moherowy beret), są niebezpieczne.

Broniąc prawa do wolności słowa, w tym wolności krytykowania religii, *Charlie* broni nie tylko praw swoich obywateli, których pradziadowie, dziadowie i ojcowie te prawa im wywalczyli. *Charlie* broni także mojej nadziei na to, że będąc ateistką mam prawo, by czuć się człowiekiem niezależnym od religijnego balastu, który odrzuciłam jako intelektualnie i moralnie mi niepotrzebny. Broni także mojego moralnego prawa, bym w zgodzie z moim światopoglądem pozostawała obojętną, a nawet krytyczną wobec symboli religijnych, które inni uważają za nietykalne.

Zobacz także te strony:

[Uczucia religijne: ochrona czy cenzura?](#)

[Uczucia cenniejsze niż wolność](#)

**Nina Sankari**

Magister filologii rosyjskiej po studiach w b. ZSRR, magister języka i cywilizacji francuskiej po studiach na Sorbonie, uczyła francuskiego w College St. Elie w Libanie. Wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 13-02-2007 Ostatnia zmiana: 13-02-2007)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5269) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5269>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)